



instytut lotnictwa
warszawa, rok założenia 1926

minib 22

marketing instytucji
naukowych i badawczych

nr 4(22)/2016



**Research
for future**

eISSN 2353-8414

pISSN 2353-8503

grudzień 2016



**PUBLICZNE FINANSOWANIE
PROJEKTÓW BADAWCZYCH W POLSCE
— JAKI MA WIZERUNEK I CO Z TEGO WYNIKA?**



Open Access

PUBLICZNE FINANSOWANIE PROJEKTÓW BADAWCZYCH W POLSCE — JAKI MA WIZERUNEK I CO Z TEGO WYNIKA?

PUBLIC FINANCING OF RESEARCH PROJECTS IN POLAND — ITS IMAGE AND CONSEQUENCES?

dr Marzena Feldy

Ośrodek Przetwarzania Informacji — Państwowy Instytut Badawczy, Polska

Laboratorium Analiz Statystycznych i Ewaluacji

Marzena.Feldy@opi.org.pl

DOI: 10.14611/minib.22.12.2016.02



Streszczenie

Na kształt i działalność sektora nauki przemożny wpływ wywiera zarówno wielkość alokowanych środków, jak i sposób ich dystrybucji. Stworzenie sprawiedliwego systemu podziału środków publicznych na badania, który jednocześnie pozwoli w efektywny sposób realizować wytyczone cele polityki naukowej, stanowi poważne wyzwanie. Kluczową kwestią pozostaje określenie właściwych proporcji poszczególnych kanałów dystrybucji środków. Chociaż zadanie to znajduje się w gestii państwa, pożądane jest podjęcie w tym zakresie współpracy ze środowiskiem naukowym. Wprowadzanie rozwiązań, które budzą sprzeciw naukowców powoduje bowiem, że system jest niestabilny i osiąga mniejszą skuteczność, co przejawia się między innymi niższym poziomem wskaźników doskonałości naukowej i innowacyjności kraju.

Powyższe spostrzeżenia zyskują na aktualności w Polsce, gdzie na mocy reform z lat 2009–2011 zmiany uległy zasady działania instytucji naukowych. Wprowadzono neoliberalny model funkcjonowania, którego podstawą jest konkurencyjność i premiowanie najlepiej ocenianych jednostek naukowych i naukowców. W obliczu tych faktów zasadne wydaje się podjęcie badań, które dostarczą wiedzy o tym, jak dokonane zmiany odbierane są przez środowisko naukowe. Celem niniejszego artykułu jest w szczególności przedstawienie, jak postrzegany jest ustanowiony w wyniku reform projektowy model finansowania i jaki jego wizerunek ukształtował się w oczach polskich naukowców. Aby uzyskać kompletny obraz sytuacji, przeanalizowano zarówno wizerunek racjonalny, jak i emocjonalny.

Wnioski dotyczące postrzegania modelu projektowego wysunięto na podstawie materiału empirycznego zgromadzonego w badaniu jakościowym, którego szczegóły zostaną zaprezentowane w rozdziale metodologicznym. Wcześniej zaś autorka omówi podstawowe modele dystrybucji środków publicznych na naukę oraz scharakteryzuje najistotniejsze cechy systemu funkcjonującego w Polsce. Na zakończenie zaś przedstawione zostaną implikacje, jakie ukształtowany wizerunek modelu projektowego może mieć dla krajowego systemu nauki.

Słowa kluczowe: finansowanie projektów badawczych, środki publiczne, kanały dystrybucji, jednostka naukowa, innowacyjność



Summary

Both the size of appropriation as well as their distribution have had a profound impact on the shape and activities of the science sector. The creation of a fair system of distribution of public resources to research that will also facilitate the effective implementation of the pursued scientific policy goals represents a major challenge. The issue of the determination of the right proportions of individual distribution channels remains critical. Despite this task being the responsibility of the State, establishing cooperation in this respect with the scientific community is desirable. The implementation of solutions that raise the concerns of scientists leads to system instability and reduced effectiveness which is manifest among others in a lower level of indicators of scientific excellence and innovation in the country.

These observations are pertinent to Poland where the manner in which scientific institutes operate were changed under the 2009–2011 reform. A neoliberal operating model based on competitiveness and rewarding of top rated scientific establishments and scientists was implemented. In light of these facts, the initiation of research that will provide information on how the implemented changes are perceived by the scientific community seems to be appropriate. The aim of this article is in particular presenting how the project model of financing laid down under the reform is perceived and what kind of image has been shaped among Polish scientists. In order to gain a comprehensive picture of the situation, both the rational and emotional image was subject to analysis.

The conclusions regarding the perception of the project model were drawn on the basis of empirical materials collected in a qualitative study the specifics of which will be presented in the chapter on methodology. Prior to that, the author discusses the basic models for the distribution of state support for science and characterises the most salient features of the system in place in Poland. To conclude, the possible implications of the shaped image of the project model on the national science system will be presented.

Keywords: financing of research projects, public resources, distribution channels, scientific establishment, innovation

Podstawowe modele dystrybucji środków publicznych na naukę¹

Wyróżnia się dwa podstawowe modele dystrybucji środków finansowych na naukę: instytucjonalny i projektowy. W modelu instytucjonalnym środki na badania przekazywane są jednostkom naukowym. Jego zadaniem jest premiowanie jakości i użyteczności prowadzonych badań (model zorientowany na dokonania) bądź utrzymanie potencjału badawczego kraju (model zorientowany na zasoby). W pierwszym podejściu podstawą dystrybucji funduszy jest proces ewaluacji osiągnięć jednostek naukowych, a w drugim — ustalony algorytm podziału (uwzględniający np. liczbę zatrudnionych naukowców, kosztochłonność badań itp.) lub wynik negocjacji budżetowych (OECD, 2011).

Z uwagi na tematykę niniejszego artykułu kluczowe znaczenie ma przybliżenie specyfiki drugiego z wymienionych wyżej sposobów finansowania nauki. W modelu projektowym bezpośrednimi adresatami środków są naukowcy zatrudnieni w jednostkach naukowych, którzy indywidualnie bądź zespołowo konkurują między sobą o fundusze w ramach konkursów organizowanych przez instytucje finansujące. W tym przypadku również można wyodrębnić dwa podejścia: model oddolny, w którym naukowcy mają dowolność w wyborze obszaru swoich dociekań naukowych, oraz model odgórny, gdzie decydenci wywierają wpływ na tematykę prowadzonych badań, z góry określając wspierane zagadnienia. Na efektywność obu wymienionych wyżej podejść zasadniczy wpływ wywiera proces selekcji najlepszych propozycji badawczych. Zazwyczaj projekty są kwalifikowane do finansowania na podstawie recenzji *ex ante* propozycji badawczych zgłaszanych przez naukowców, które przygotowują krajowi lub zagraniczni eksperci. W procesie tym mogą również uczestniczyć komitety składające się z naukowców oraz urzędnicy.

Z założenia model projektowy ma umożliwiać porównanie wielu koncepcji badawczych i poprzez wybór najlepszych z nich gwarantować maksymalizację społecznych i ekonomicznych korzyści z inwestycji w badania w sytuacji ograniczonych funduszy. W praktyce jednak w jego ramach preferowane są projekty krótkoterminowe, które przynoszą szybkie i lokalne efekty. Z tego powodu za bardziej pożądane można uznać modele finansowania stałego, które nie wymuszają na naukowcach sztucznej fragmentaryzacji

procesu badawczego na krótsze projekty oraz dzielenia czasu na pracę naukową i przygotowywanie wniosków grantowych (van Dalen et al., 2014).

Wybór sposobu dystrybucji środków na naukę stanowi decyzję polityczną, która powinna uwzględniać zarówno priorytety rządu, jak i interesy wszystkich podmiotów rynku badań naukowych, w tym badaczy i jednostek naukowych. Państwa tworzą najczęściej hybrydowe systemy finansowania nauki, w których największym wyzwaniem jest określenie proporcji między modelami promującymi doskonałość naukową i przywiązującymi wagę do nagradzania najlepszych jednostek naukowych i projektów a modelami propagującymi egalitaryzm, w ramach których środki przyznawane są na podstawie szacowania rzeczywistych potrzeb. Ustalony stosunek finansowania projektowego do finansowania instytucjonalnego wskazuje na poziom konkurencyjności określonego systemu. Zwiększanie udziału finansowania projektowego podejmowane jest w celu zapewnienia efektywnego wykorzystania środków publicznych oraz wzrostu doskonałości naukowej projektów badawczych. Część wyników badań nie potwierdza jednak występowania takiej zależności (np. Auranen i Nieminen, 2010; Daraio et al., 2011; Sandström, Heyman i van den Besselaar, 2014). Nadmierne podwyższanie udziału finansowania projektowego może bowiem wywoływać negatywne konsekwencje w postaci destabilizacji jednostek naukowych².

System publicznego finansowania nauki w Polsce

Chociaż według najnowszych danych GUS za 2014 rok³ nakłady wewnętrzne na działalność B+R w Polsce w ciągu dekady wzrosły ponad trzykrotnie, osiągając wartość 16,1 mld zł, to w relacji do PKB wynoszą zaledwie 0,9%. Udział sektora rządowego w finansowaniu tej działalności, mimo że z roku na rok malejący, wciąż jest najbardziej znaczący i stanowi ponad 45%. W publicznych jednostkach naukowych środki budżetowe pozostają głównym źródłem finansowania badań naukowych i prac rozwojowych.

Na obecny kształt systemu zasadniczy wpływ wywarły ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 roku o zasadach finansowania nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 615), o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (Dz. U. Nr 96, poz. 616) i o powołaniu Narodowego Centrum Nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 617). W wyniku reformy misję finansowania badań naukowych w Polsce powierzono dwóm

odrębnym agencjom wykonawczym MNiSW. Narodowe Centrum Nauki (NCN), które rozpoczęło działalność w 2011 roku, zostało wyznaczone do organizacji konkursów i finansowania badań podstawowych, a Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR), któremu nadano nowy kształt, stało się odpowiedzialne za tworzenie programów i finansowanie projektów w zakresie badań stosowanych i innowacji.

Według ustawy o zasadach finansowania nauki środki na naukę przeznaczane są głównie na działania NCN i NCBR, a w następnej kolejności — na działalność statutową jednostek naukowych. Ustawa przewiduje poszerzanie strumienia środków, dystrybuowanego za pośrednictwem wymienionych wyżej agencji finansujących za pomocą mechanizmów konkurencyjnych, między innymi kosztem działalności statutowej. Co więcej, dotacja statutowa ma być silniej powiązana z jakością jednostek naukowych wyznaczaną przez nowy system parametryzacji. Decyzje te świadczą o przesuwaniu punktu ciężkości w kierunku finansowania konkursowego i opartego na osiągnięciach.

Analiza struktury budżetu w latach 2012–2015 pokazuje, że niezmiennie największe środki były alokowane na potrzeby NCBR, a ich udział stopniowo wzrastał (por. rysunek 1). Natomiast finansowanie NCN do 2014 roku utrzymywało się na stabilnym poziomie, nieprzekraczającym 13%, aby w minionym roku nieznacznie zmaleć o prawie jeden punkt procentowy. Z kolei środki przekazywane jednostkom naukowym na działalność statutową w 2013 roku — zgodnie z założeniami — uległy obniżeniu, aby w kolejnych latach pozostać na stabilnym poziomie oscylującym w granicach 31%. Zaobserwowane zmiany akcentują znaczenie mechanizmu konkurencji w ubieganiu się o środki na badania.

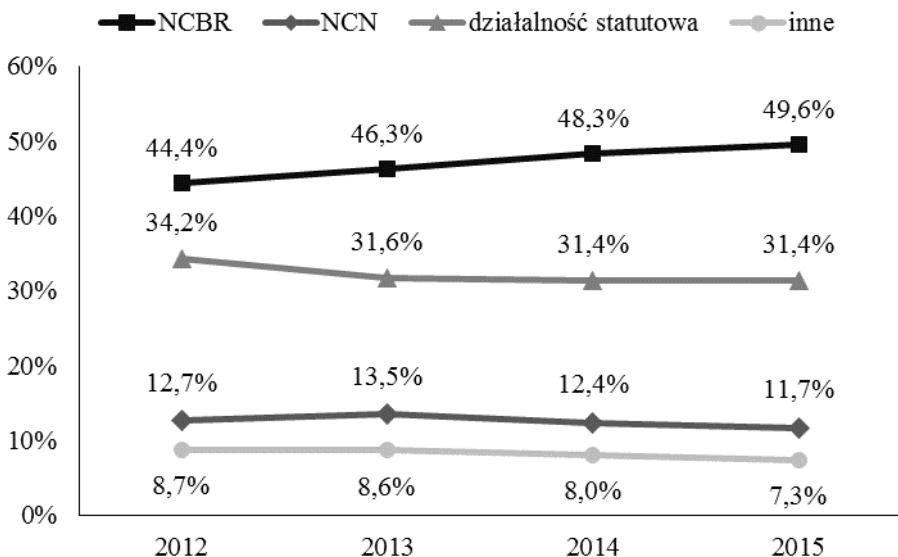
W ramach konkursów organizowanych przez NCN finansowane są krajowe i międzynarodowe projekty badawcze, realizowane przez doświadczonych naukowców, a także stypendia doktorskie i staże po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Beneficjentami oferowanego wsparcia mogą być: jednostki naukowe, zespoły badawcze, pojedynczy pracownicy naukowcy czy też osoby dopiero rozpoczynające karierę naukową i nieposiadające stopnia naukowego doktora. Co istotne, NCN finansuje projekty o charakterze oddolnym.

NCBR dofinansowuje prowadzone w jednostkach naukowych i przedsiębiorstwach badania stosowane, które bezpośrednio przyczyniają się do in-

nowacyjnego rozwoju gospodarki i społeczeństwa. W jego ofercie znajdują się instrumenty wspierające kooperację sektora biznesu i nauki na wszystkich poziomach gotowości technologicznej — od załączkowej fazy konceptualizacji określonego rozwiązania do etapu jego komercjalizacji. W odróżnieniu od NCN dla tej agencji właściwe jest podejście odgórne.

Zarówno w NCN, jak i w NCBR ważna jest przejrzystość zasad finansowania. W NCN wnioski oceniane są w dwustopniowym procesie *peer review*. Po sprawdzeniu wymogów formalnych przez agencję, zgłoszone projekty są weryfikowane przez członków paneli eksperckich i recenzentów zewnętrznych, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Na tej podstawie zespół ekspertów sporządza ostateczną listę rankingową. W NCBR wnioski oceniają specjaliści ze świata nauki i gospodarki, uwzględniając naukowe, technologiczne i społeczno-ekonomiczne cele programów. Wybrane projekty są współfinansowane przez Centrum ze środków krajowych i europejskich.

Rysunek 1. Struktura wydatków w budżecie MNiSW (część 28, dział 730 — Nauka) w latach 2012–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie: MNiSW (2013). Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2012 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka. Warszawa: MNiSW; MNiSW (2014). Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2013 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka. Warszawa: MNiSW; MNiSW (2015). Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2014 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka. Warszawa: MNiSW; MNiSW (2016). Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2015 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka. Warszawa: MNiSW.

Z roku na rok zainteresowanie konkursami NCN i NCBR wzrasta, przy czym większą popularnością cieszą się programy pierwszej agencji. Mniejsza liczba wniosków spływających w odpowiedzi na konkursy NCBR może wynikać z dużej skali realizowanych projektów oraz ich specyfiki. Największym beneficjentem NCBR są przedsiębiorstwa i uczelnie publiczne. Statystyki udziału instytucji różnego typu w konkursach NCN wskazują, że najczęściej ich uczestnikami są przedstawiciele uczelni publicznych. Zdecydowanie najwyższe współczynniki sukcesu dla złożonych wniosków i postulowanego dofinansowania osiągają zaś pracownicy instytutów Polskiej Akademii Nauk (Feldy et al., 2015).

Znaczenie wizerunku modelu finansowania dla sprawnego działania systemu nauki

Każda zmiana w systemie nauki wpływa na zachowania indywidualnych naukowców, tworzonych przez nich zespołów, a także całych instytucji badawczych. Dlatego według Benedetto Lepori (2011) model publicznego finansowania nauki można uznać za układ częściowo nakładających się na siebie, a częściowo niezależnych przestrzeni interakcji pomiędzy podmiotami finansującymi oraz badaczami. Przebieg tych interakcji co prawda reguluje państwo, ale ich szczególne wzorce w dużej mierze konstruują sami naukowcy. Jeśli nie zachowują się oni zgodnie z oczekiwaniami agencji finansujących badania, te ostatnie mają trudności z osiągnięciem wyznaczonych celów, co może prowadzić do fiaska polityki naukowej państwa.

Aby przekonać naukowców do podejmowania zachowań pożądaných z punktu widzenia polityki naukowej i zatrzymać wskazywany przez Marka Kwieka (2015, s. 8) „proces stopniowego oddalania się polskiej nauki od akademickich centrów (w stronę akademickich peryferii) w Europie”, trzeba zadbać o ich pozytywne nastawienie do wprowadzanych zmian. W związku z tym, że proces kształtowania się przekonań jest rozciągnięty w czasie, ich ewentualna zmiana nie będzie prosta i należy się spodziewać, że zajmie dłuższy okres. Punktem wyjścia może być zbadanie, jak postrzegany jest wprowadzony model projektowy, czyli poznanie jego wizerunku w oczach naukowców.

Wizerunek definiowany jest jako całościowe wrażenie, które powstaje w umyśle jednostki w kontekście określonego obiektu (Altkorn, 2004), w tym

przypadku modelu projektowego. Każda osoba tworzy takie obrazy przedmiotów i zjawisk, gdyż ułatwiają one funkcjonowanie w codziennym życiu. Wizerunek można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: racjonalnej i emocjonalnej.

Wizerunek racjonalny odnosi się do opinii, których ludzie są świadomi i które wyrażają wprost. Można powiedzieć, że jest to wizerunek „wyrozumowany”, który zwykle ma spójny charakter, ale bywa zafałszowany ze względu na działanie aprobaty społecznej. Może on, co prawda, dostarczyć wielu interesujących informacji na temat stosunku naukowców do modelu projektowego, ale prawdziwą skarbnicę wiedzy w tym zakresie będzie stanowił wizerunek emocjonalny. Reakcje emocjonalne mogą bowiem pojawiać się jeszcze przed świadomym rozpoznaniem bodźca (Zajonc, 1985) i modyfikować przebieg całego procesu przetwarzania informacji (LeDoux, 1998). Dzieje się tak, gdyż obwody neuronalne uczestniczące w procesach ewaluacyjnych zachowują co najmniej częściową odrębność w stosunku do obwodów zaangażowanych w procesy nieewaluacyjne.

Wizerunek modelu projektowego warto badać, aby dowiedzieć się, jakie wrażenie wywiera na naukowcach i w związku z tym, w jaki sposób może oddziaływać na ich wybory i zachowania, które z kolei mają wpływ na realizację celów wytyczanych w ramach polityki naukowej państwa.

Metoda badania

Do zbadania wizerunku modelu projektowego wykorzystano metodę o charakterze jakościowym. W czerwcu i lipcu 2015 roku przeprowadzono indywidualne wywiady pogłębione (*individual in-depth interviews* — IDI) z polskimi naukowcami. Grupą docelową, którą objęto badaniem były osoby ze stopniem naukowym doktora lub wyższym, zatrudnione w jednostkach naukowych, tj. instytutach badawczych, instytutach Polskiej Akademii Nauki i szkołach wyższych, prowadzące badania naukowe przynajmniej od pięciu lat. Pięcioletnie doświadczenie w pracy naukowej gwarantowało, że badani mieli dość czasu, aby wyrobić sobie zdanie na temat otoczenia instytucjonalnego i prawnego, w którym funkcjonują.

Aby zapewnić reprezentację wszystkich obszarów nauk i obecność w próbie po co najmniej dwóch przedstawicieli posiadających takie same charakterystyki w zakresie dwóch z trzech kryteriów selekcyjnych, przepro-

wadzono 18 wywiadów pogłębionych (dziewięć z doktorami bez habilitacji do 40. roku życia i dziewięć z osobami po 40. roku życia legitymującymi się co najmniej stopniem doktora habilitowanego). Strukturę próby w szczególności sposób przedstawia tabela 1. Dzięki zastosowanemu schematowi doboru próby możliwe było wyciągnięcie rzetelnych wniosków na podstawie opinii i poglądów prezentowanych przez naukowców.

Tabela 1. Struktura próby

	Nauki humanistyczne, społeczne i sztuka (SH)		Nauki o życiu (NZ)		Nauki ścisłe i techniczne (ST)		Razem	
	dr	dr hab.	dr	dr hab.	dr	dr hab.	dr	dr hab.
Instytut badawczy (IB)	1	1	1	1	1	1	3	3
Instytut Polskiej Akademii Nauk (PAN)	1	1	1	1	1	1	3	3
Szkoła wyższa (SW)	1	1	1	1	1	1	3	3
Razem	3	3	3	3	3	3	9	9

Źródło: opracowanie własne.

Scenariusz wywiadów zawierał pytania wprost, na podstawie których możliwe było poznanie racjonalnego wizerunku modelu projektowego. Dodatkowo, w celu dotarcia do emocji badanych, scenariusz przewidywał zastosowanie technik projekcyjnych. Często zdarza się bowiem, że osoby badane nie mogą bądź nie chcą werbalizować głęboko skrywanych postaw lub motywacji. Bywa też, że są ich nieświadomi lub obawiają się, że odkrywając swoje prawdziwe motywy postępowania, zostaną źle odebrani. Problemy te pomagają przezwyciężać techniki projekcyjne, które polegają na „rzutowaniu” przez badanego swoich doświadczeń i odczuć na inne osoby bądź przedmioty. Dzięki wykorzystaniu symboliki zachęcają jednostkę do wyłączenia wewnętrznego cenzora w postaci racjonalizacji i wyrażenia w sposób pośredni subiektywnych opinii.

W badaniu zastosowano dwie techniki projekcyjne. Na rozgrzewkę proszono badanych o podanie spontanicznych skojarzeń z modelem projektowym. Następnie zaś każdy badany wyobrażał sobie aplikowanie o środki w tym modelu jako dyscyplinę sportową i ujawniał powód przywołanego skojarzenia. Na tej podstawie ustalano, jakie emocje wiążą się z aplikowaniem o środki na projekty.

Wizerunek racjonalny modelu projektowego

Z wypowiedzi naukowców wynika, że dostrzegają pewne zalety modelu projektowego funkcjonującego w Polsce. Badani przede wszystkim podkreślają, że granty stanowią źródło dodatkowych środków finansowych, które gwarantują im wolność badawczą. Co więcej, umożliwiają wygospodarowanie budżetów na szkolenia i wyjazdy konferencyjne. Oprócz przynoszenia korzyści ekonomicznych, na wiele sposobów przyczyniają się też do rozwoju kariery naukowej. Uczą formułowania celów badawczych i dyscypliny na etapie realizacji badań, a także pozwalają budować sieć kontaktów i prowadzić współpracę międzynarodową. Zdobycie grantu naukowego wiąże się również z niewymiernymi profitami w postaci uznania ze strony przełożonych i całego środowiska naukowego. Tym samym model projektowy może pomagać budować pozycję naukowca oraz stanowić czynnik motywujący go do podejmowania dodatkowego wysiłku w pracy naukowej. Przykłady wypowiedzi badanych, które potwierdzają dostrzeganie przez nich korzyści związanych z finansowaniem projektowym, przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Przykłady wypowiedzi wskazujących na korzyści związane z modelem projektowym

Kategorie	Wypowiedzi badanych naukowców
Dodatkowe środki finansowe	Jeżeli już się ma jakieś projekty, to przeważnie zawsze jest jakiś fundusz na konferencje, wyjazdy, delegacje. (dr, ST, IB) Jeśli to tylko przynosi publikacje i pieniądze, to dyrekcja absolutnie nie wnika ani w to, co chcemy robić, ani w to, jak to będziemy robić. Dyrekcja ocenia nas jedynie po efektach naszej pracy i to daje dużą niezależność badawczą. (dr hab., NZ, PAN)
Wspieranie rozwoju kariery naukowej	System oparty na metodzie projektowej jest dobry, bo uczy pewnego rodzaju dyscypliny, musi być jakiś efekt naukowy. (dr, HS, IB) Zobaczyłam, jak pracują w innych krajach (...). Mogłam sobie porównać naszą pracę z zagraniczną. (dr, ST, SW) Mamy więcej wyników, więcej możemy opublikować, więc na pewno ten rozwój jest. (prof. dr hab., NZ, IB)
Uznanie	Masz swój projekt (...) i od razu zrobisz się również znaną osobą. (dr, NZ, PAN) Jak już dostaniemy te granty, to to jest bardzo doceniane. W tym sensie, że na wszystkich radach, zebraniach, corocznych podsumowaniach zespół jest bardzo chwalony (...). To jest jakoś motywujące, fajnie, że tak jest. Czuję się też częścią czegoś dobrego. (dr, ST, PAN)

Źródło: opracowanie własne.

Odnosnie do niektórych kwestii związanych z modelem projektowym uczestnicy wywiadów zgłaszali opinie pozostające ze sobą w sprzeczności. Najwięcej kontrowersji dotyczyło oceny pracy recenzentów oraz kryteriów stosowanych przy selekcji wniosków konkursowych. Część naukowców twierdziła, że kryteria w konkursach pozostają dla nich klarowne, a wnioski oceniane są w sposób uczciwy. Według innych zaś problemem jest nieprzejrzystość zasad konkursowych i niesprawiedliwość oceniających zgłoszone projekty (por. tabela 3). Te drugie wypowiedzi pojawiały się stosunkowo często. Badani uważali, że recenzenci są nierzetelni, co wynika między innymi z ich dużego obłożenia pracą i niewielkiej ilości czasu, jaki mogą poświęcić na zapoznanie się z wnioskiem konkursowym. Problemem okazała się też sprzeczność opinii przedstawianych w recenzjach. Niektórzy badani zarzucali recenzentom nawet brak wiedzy, ale mimo to nie reflektowali na wprowadzenie ocen bazujących na wskaźnikach ilościowych. Ponadto posądzano recenzentów o subiektywizm i kierowanie się przy ocenie osobą wnioskodawcy zamiast zgłaszanym pomysłem na badanie. Postulowano, aby w celu przeciwdziałania tworzeniu się koterii znieść anonimowość recenzji i korzystać z usług zagranicznych recenzentów.

Badani byli zaś zgodni co do kwestii odczuwania presji na zdobywanie grantów. Jej źródłem jest z jednej strony brak środków na badania, a z drugiej nacisk środowiska, w którym „wypada mieć grant”. Daleko idące konsekwencje wywiera zwłaszcza pierwszy z wymienionych powodów, który przyczynia się do odczuwania niepewności w zakresie planów badawczych i braku stabilności zatrudnienia. Szczególną presję na pozyskiwanie finansowania projektowego odczuwają młodzi naukowcy; nie rzadko skutkuje to rezygnacją z karier naukowych i odchodzeniem z sektora nauki najzdolniejszych jednostek. Zatrudnianie naukowców na potrzeby zaledwie kilkuletnich projektów nie tylko utrudnia pozyskiwanie wartościowych pracowników naukowych, ale również wymusza rozstawanie się z nimi po zakończeniu określonego przedsięwzięcia badawczego. Dodatkowo brak długofalowego finansowania sprawia, że u naukowców pojawia się swego rodzaju asekurantwo, wyrażające się unikaniem podejmowania ryzykownych badań. Uczestnicy wywiadów obawiają się, że ambitne projekty zakończą się porażką i skutkować będą koniecznością zwrócenia otrzymanych środków.

Tabela 3. Przykłady kontrowersyjnych opinii dotyczących finansowania projektowego

Wypowiedzi pozytywne	Kategorie	Wypowiedzi negatywne
<p>W przypadku NPRH muszę pochwalić to, że były jasne i klarowne. One co roku się zmieniają, ale to akurat nie jest takie złe. Bo ktoś na górze patrzy na to kompleksowo. (dr, HS, PAN)</p> <p>Dopiero dzięki temu grantowi zrozumiałam, jak bardzo u nas jest problem z grantami unijnymi, bo tak się przedstawia, że Unia jest biurokratyczna, że „prostuje banany”. To wszystko nieprawda, tam jest to tak logiczne, wszystko ma swoje wyjaśnienie. (dr, ST, SW)</p>	Przejrzystość kryteriów konkursowych	<p>Mam wrażenie, że nie jest to przejrzyste, bo czasami nie są opisane dokładnie parametry, według których dany projekt jest oceniany, czyli czego tak naprawdę od nas oczekują. (dr, NZ, IB)</p> <p>Piszemy np. projekt unijny i są niby te kryteria oceny, ale nigdy nie wiadomo, na co kto tam zwraca uwagę. Bo potem się jedzie na jakieś spotkanie i ktoś mówi, że będziemy uzgadniać to, to i to, a tego nigdzie w oficjalnych dokumentach nie ma. (dr, ST, PAN)</p>
<p>Wydaje mi się, że mój projekt został oceniony uczciwie i merytorycznie. Ale to był pierwszy konkurs, gdzie było najwięcej pieniędzy i było to też chyba jeszcze takie, żeby pokazać, że nowy sposób finansowania nauki dobrze funkcjonuje. (dr hab., NZ, PAN)</p>	Rzetelność pracy recenzentów	<p>Czasem to jest takie frustrujące, jak się czyta niefachowe recenzje. Widać, że recenzent nie zna się na tym, bo zadaje pytania, które wynikają z niewiedzy. (dr hab., ST, SW)</p> <p>Czasami te recenzje, to jest taka ostra, niemerytoryczna jednak odpowiedź. (...) Ja mam wrażenie, że nie czytane są całe te wnioski dokładnie, tylko liczy się, kto ten wniosek napisał. (dr hab., NZ, PAN)</p>

Źródło: opracowanie własne.

Według naukowców granty powinny być pewnym uzupełnieniem stałych strumieni finansowania, nie zaś stanowić główne źródło środków na badania. Rozmówcy postulują konieczność zwiększenia funduszy przeznaczanych na finansowanie konkursowe tak, aby wykluczyć sytuacje, w których wartościowe projekty są odrzucane z powodu niewystarczających środków. Dostrzegają też potrzebę wyeliminowania trudności w pozyskiwaniu w modelu projektowym finansowania dla badań interdyscyplinarnych. Małe szanse na zdobycie grantu powodują, że niektórzy naukowcy, składając wnioski o dofinansowanie, sztucznie dopasowują projektowane badania do wymagań konkursów i oczekiwania ekspertów.

Badani przyznają, że odczuwają niechęć do aplikowania o fundusze, a nierzadko mają nawet poczucie bezsensu przy przygotowywaniu wnio-

sków konkursowych. Odrzucenie wniosku przez komisję traktują zaś jako porażkę. Te negatywne uczucia potęgowane są stosunkowo dużymi kosztami aplikowania o ośrodki na badania, na które składa się przede wszystkim czas, w tym prywatny, poświęcany na przygotowywanie wniosków. Sytuację pogarsza fakt, że wnioski aplikacyjne, jak zauważają uczestnicy wywiadów, są z roku na rok modyfikowane i rozbudowywane.

Dyskomfort u naukowców wywołuje również konieczność podporządkowania swojej kariery naukowej pod harmonogram konkursów. Presja czasowa pojawia się nie tylko na etapie przygotowywania wniosków, ale również podczas realizacji projektów. Kłopotliwe okazują się liczne kontrole, przygotowywanie raportów i rozliczanie środków finansowych. Badani mają przeświadczenie, że przy rozliczaniu projektu zbyt dużo uwagi jest poświęcane sprawom formalnym, z zaniedbaniem kwestii merytorycznych. Jako szczególnie uciążliwe odbierane jest obciążenie biurokracją związaną z procedurami zamówień publicznych, które powodują przestoje i ograniczają czas na czynności badawcze. Stąd też z dużą przychylnością naukowców spotykają się wszelkie formy pomocy w tym wymiarze ze strony zatrudniających ich instytucji. Przykłady wypowiedzi wskazujących na potrzebę wprowadzenia zmian w modelu projektowym zawiera tabela 4.

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że wizerunek racjonalny modelu projektowego ma niejednoznaczny charakter. Naukowcy przeważnie wygłaszają na jego temat negatywne opinie dotyczące: zasadności niektórych kryteriów oceny wniosków konkursowych, niewystarczających środków dystrybuowanych tym kanałem, zbyt krótkiego okresu finansowania, presji wywieranej na badaczy, przyczyniania się do niestabilności zatrudnienia, konieczności sztucznego dopasowywania planów badawczych do wymagań konkursów i oczekiwań oceniających oraz biurokracji na etapie przygotowywania wniosków i realizacji projektów. Obok tych opinii funkcjonują sprzeczne poglądy na kwestie rzetelności recenzentów oraz przejrzystości stosowanych przez nich kryteriów oceny. Z drugiej strony finansowaniu projektowemu przypisywane jest pozytywne oddziaływanie na środowisko naukowców poprzez wspieranie rozwoju karier naukowych oraz zapewnianie dodatkowych środków finansowych na badania, a także uznania dla tych, którzy odnoszą sukcesy i zdobywają granty.

Tabela 4. Przykłady wypowiedzi wskazujących na wady modelu projektowego

Kategorie	Wypowiedzi badanych naukowców
Brak wystarczających środków na badania	<p>Gdyby wystarczało na pokrywanie 60–65% składanych projektów, to rzeczywiście byłyby odrzucane te projekty, które są kiepskie, a te dobre i bardzo dobre byłyby realizowane. A tak, to nawet na dobre nie starcza. (dr, HS, PAN)</p> <p>Najlepsze osoby (...) odchodzą, inni wyjeżdżają za granicę, jeżeli chcą pracować w nauce, a jeżeli nie, to przechodzą do biznesu, (...) po prostu pracują przy biurku, za kilkakrotnie większe pieniądze; bez stresu tak naprawdę czy będą mieli grant, czy nie. (dr, NZ, IB)</p> <p>Pisząc taki wniosek, ja mam 90% pewności, że on zostanie odrzucony i odczuwam bezsens tego działania. (dr hab., HS, PAN)</p>
Krótki horyzont finansowania	<p>Jeśli człowiek dostaje finansowanie na projekt na trzy lata, to oznacza, że duże projekty nierzadko nie mogą być realizowane, bo trzy lata to za mało. (...) Taka presja czasu jest bardzo niekomfortowa, bo nie zostawia miejsca na tę rzetelność. (dr, HS, PAN)</p>
Brak stabilności zatrudnienia	<p>W tej chwili granty się kończą i jest problem, jak znaleźć zatrudnienie dla tych osób (...) To jest właśnie taka bolączka, że zatrudnia się na cztery lata na doktorat i to jest dla uczelni inwestycja, wyuczenie go i potem tak naprawdę uczelnia pozwala na odejście wykwalifikowanemu pracownikowi. (dr, NZ, SW)</p> <p>Problem z grantami jest taki, że sama ta grantologia wymusza zatrudnienie ludzi na chwilę, co sprawia, że ciężko jest czasem znaleźć tych ludzi. (dr, ST, PAN)</p>
Presja na zdobywanie grantów	<p>Pozyskiwanie właśnie grantów, teraz wiem, że to jest oczekiwanie moich uczelni (...) Staram się, żeby to nie było blokujące. Czasami to mnie przeraża, czasami zamienia się to w jakiś lęk, czy podołam. (dr, HS, SW)</p> <p>Jest bardzo duży nacisk [na pozyskiwanie projektów]. U nas jest głównie na to, może nawet na pierwszym miejscu niż publikowanie. (...) To utrudnia pracę. Nie jest też doceniana przez to praca taka właściwa naukowa, że się coś tam publikuje. (...) Nie można się rozwijać tak, jakby się chciało. (dr, ST, IB)</p> <p>Teraz ktoś dostał grant i powiedział, że dostał za czwartym podejściem, a nigdy wcześniej nie było mowy. Składał i nie dostał, więc jest to taki temat dosyć trudny, jak się okazuje. Mówi się wtedy, jak już się uda. A przecież rozmowa o tym, że się nie udało i co zrobić, by się udało, mogłaby wiele pomóc. A traktowane to jest jako porażka i niepowodzenie. Jak nie dostałem, to jest głupio, a na pewno nie jest to sytuacja komfortowa. (dr hab., HS, IB)</p>
Wątpliwe kryteria oceny wniosków konkursowych	<p>Jeśli projekt jest dla młodych doktorantów, którzy nie mają jeszcze dorobkunaukowego, to ocenianie takiego dorobku jest bez sensu. (dr, NZ, SW)</p> <p>Trzeba mieć doświadczenie, a nie zawsze można je zdobyć bez środków, żeby właśnie potem starać się o projekt jakiś większy. I koło się zamyka. (dr, ST, IB)</p> <p>Niektóre wytyczne NCN są dziwne. Na przykład większe szanse będzie miał ten kierownik, który już wcześniej miał jakiś grant. Takie myślenie z góry ogranicza liczbę osób, które mogą wdrzeć się do systemu. (dr hab., ST, SW)</p>

Cd. tabeli 4

Kategorie	Wypowiedzi badanych naukowców
Sztuczne dopasowywanie się do wymogów konkursów	<p>Muszę dostosować się pod klucze oceniania. I muszę przygotować projekt pod coś, co tak naprawdę mi się nie podoba, ale jak nie przygotowuję pod tym kątem, to nie dostanę finansowania. (dr, HS, PAN)</p> <p>Nie tworzy się często już grantu dlatego, że chce się przeprowadzić jakieś badania, tylko tworzy się pomysł badawczy taki, żeby dostać grant. (dr hab., HS, IB)</p>
Czasochłonność przygotowywania wniosków	<p>Szykowanie projektu — teraz przygotowaliśmy do NPRH — to nam zjadło półtora miesiąca samej pracy nad wnioskiem grantowym. I jak Pani próbuje trzy razy w roku złożyć, to ucieka cztery i pół miesiąca, które można by poświęcić na coś bardziej produktywnego. (dr, HS, PAN)</p> <p>W tych nowych projektach tych tabelek jest coraz więcej, coraz więcej tej pracy, opisywania każdej złotówki. (dr hab., NZ, PAN)</p> <p>Dobrze by było, gdyby część pracy związanej z przygotowaniem wniosków grantowych uniwersytet brał na siebie. (...) Wnioski grantowe zwykle dwa razy w roku się wypełnia, to powiedzmy, to jest miesiąc intensywnie pracy już nad samym wnioskiem. Oczywiście, resztę czasu się myśli nad tym, co tam można zrobić. (dr hab., ST, SW)</p>
Biurokracja na etapie realizacji projektów	<p>Samo prowadzenie projektu jest żmudne. (...) Tych przepisów jest mnóstwo, które ja — jako kierownik — powinienam znać. (...) Cały czas zabiera mi to jakąś porcję czasu, który mogłabym poświęcić na naukę. (...) 1/3 to jest prowadzenie badań, następna 1/3 to jest czytanie i ustalanie planu tych badań i ostatnia 1/3 to prowadzenie tego projektu: pisanie zamówień na odpowiednich formularzach, czy to się zgadza z listą przetargową, z ustawą o zamówieniach publicznych, z generalną polityką instytutu, z przepisami ogólnymi... (dr hab., NZ, PAN)</p> <p>Fatalna jest obsługa, jak już się dostanie i administrowanie projektem jest tak czasochłonne i to niepotrzebnie. Mamy zanadto rozbudowane te procedury, z roku na rok są coraz bardziej skomplikowane. (dr hab., ST, IB)</p>
Kłopotliwe procedury zamówień publicznych	<p>My potrzebujemy sprzętu komputerowego i go zamawiamy, a on przychodzi za pół roku. Jak tak można, przecież on będzie już dawno przestarzały; na rynku są zupełnie inne rzeczy niż te, które zamawialiśmy. (dr, ST, SW)</p> <p>Zamówienia publiczne to jest tragedia, powiedzmy sobie szczerze. Jak rozmawiałam z wieloma osobami w całym kraju, komputery do realizacji projektu kupuje się przez rok mniej więcej (...). Jak się przyjmuje osobę do projektu, to ona powinna mieć na biurku komputer. (...) Inaczej to marnuje się energię tych ludzi. (...) Oni przychodzą do roboty i nie mają na czym pracować. (dr hab., ST, IB)</p>

Źródło: opracowanie własne.

Wizerunek emocjonalny modelu projektowego

O ile w przypadku wypowiedzi naukowców dotyczących wizerunku racjonalnego pojawiły się pojedyncze opinie wskazujące na korzyści płynące z modelu projektowego, o tyle przy wizerunku emocjonalnym takich stwierdzeń już nie odnotowano. Jako pierwszą w wywiadach stosowano technikę skojarzeń. Wyniki tego etapu badania zawiera tabela 5.

Wśród przywołanych przez rozmówców skojarzeń wyróżnić można cztery kategorie. Finansowanie projektowe kojarzone jest między innymi z możliwością pozyskania dodatkowych środków, jednak w kontekście dotkliwego braku funduszy na badania trudno zaliczyć tę wypowiedź do pozytywnych. Wiele skojarzeń nawiązuje do niewielkich szans na otrzymanie grantu i negatywnych odczuć, jakie ten fakt wywołuje u badanych. Naukowcy mają poczucie ponoszenia przy aplikowaniu o środki na badania dużych nakładów pracy, która podejmowana jest przez nich nadaremnie. Podobnie jak w przypadku odpowiedzi na pytania wprost dotyczące wizerunku racjonalnego, w tym miejscu również pojawiają się wypowiedzi wskazujące na nadmierne obciążenie badaczy przy przygotowywaniu wniosków konkursowych procedurami formalnymi i związane z tym poczucie straty czasu. Ponadto niektórzy naukowcy dostrzegają ułomności w ocenie wniosków i przyznawaniu na tej podstawie środków na badania.

Dodatkowej wiedzy na temat emocjonalnego stosunku naukowców do modelu finansowania projektowego dostarczają wyniki drugiej z zastosowanych technik projekcyjnych. Podawane przez badanych skojarzenia z dyscyplinami sportowymi można pogrupować w pięć kategorii (por. tabela 6).

Tylko jedno z przywołanych skojarzeń z grami zespołowymi jest neutralne i dotyczy postrzegania procesu aplikowania, a następnie realizacji projektu jako zadania, którego sukces nie jest możliwy bez zaangażowania całego zespołu badawczego. Aplikowanie o granty silnie kojarzy się też z rywalizacją, w której — z uwagi na ograniczone środki finansowe — trzeba liczyć się z surową oceną ze strony recenzentów. Stąd też pojawiają się porównania do brutalnych dyscyplin sportowych takich jak: boks, hokej czy rugby. Z kolei poprzez skojarzenie z podnoszeniem ciężarów jeden z badanych zwraca uwagę na znaczenie dużego dorobku naukowego posiadanego przez wnioskodawców i sugeruje w związku z tym uprzywilejowaną pozycję

w konkursach naukowców z ośrodków warszawskich i krakowskich. Natomiast podawane przez badanych dyscypliny sportowe, takie jak sprint czy bieg na krótki dystans, wskazują na odczuwanie presji czasu przy przygotowywaniu aplikacji oraz negatywne emocje, jakie wywołuje fakt ciągłych zmian dokonywanych w warunkach programów konkursowych.

Tabela 5. Skojarzenia z modelem projektowym

Kategorie	Skojarzenia badanych naukowców
Środki finansowe	Dodatkowe źródło finansowania, bez którego nie przeżyjemy, bez którego wszyscy uciekną. (dr hab., HS, SW)
Niewielkie szanse na zdobycie grantu	<p>Minimalne szanse na dostanie. (dr, HS, PAN)</p> <p>Że się go [grantu] nie dostanie, bo 10% tylko przyznają. (...) Zawsze był jakiś taki zarzut dość przykry, że zbyt mały dorobek w konkursie, w którym miał być mały dorobek; zbyt duży dorobek i wobec tego niewiarygodny. (dr, NZ, PAN)</p> <p>Małe szanse, że na pewno jest duża konkurencja, że nie no, co ja będę startować... (dr, ST, IB)</p> <p>Poczucie takiej bezradności. (...) Ta bezradność czy rozczarowanie byłoby mniejsze, gdyby treść recenzji merytorycznie faktycznie pokazywała jakieś błędy czy niedoskonałości w projekcie badawczym, a tego w tych recenzjach w zasadzie nie było. (dr hab., HS, IB)</p>
Trudności natury formalnej na etapie aplikowania o środki	<p>Presja czasu. (...) Musieliśmy przygotować wniosek grantowy, kiedy on jeszcze nie był zawieszony online. I siedzimy miesiąc, po czym (...) dwa tygodnie przed terminem nagle się okazało, że tabela dotycząca finansów jest tak skonstruowana, że musimy to wszystko rozwalić (...). I to powoduje, że w ciągu dwóch tygodni człowiek przekonstruuje wszystko i robi to na pewno już mniej porządnie, poświęcając mniej czasu niż chciał poświęcić. (dr, HS, PAN)</p> <p>Trud pisanie wniosku, walka i nerwy, i stres czy dostanę pieniądze. Bo to jest naprawdę dużo pracy. Ja do NCNu pisałam trzy miesiące. Dzień w dzień nic nie robiłam oprócz tego. (dr, HS, SW)</p> <p>Biurokracja. (...) Napisać projekt to można bardzo szybko, tylko potem, żeby wszystkie te formalne wymogi spełnić, to czasami niestety zajmuje lata, żeby zdobyć jakiś tam projekt. (dr, NZ, IB)</p> <p>To jest stresujące, jak to stawianie do konkursu. Natomiast moje skojarzenia bardzo negatywne są związane z całym systemem OPI — wypełnianiem danych. To jest bardzo nieintuicyjne; trzeba się doszukiwać, domyślać. (...) Całe takie zaplecze powinno dawać większą przejrzystość, większą łatwość pisania. To jest męczące i frustrujące czasami. (dr, NZ, SW)</p> <p>Że pewnie dużo papierów, że trzeba przejść przez te regulaminy, że to się zmienia od konkursu do konkursu, (...) że jest tego za dużo i zniecierpliwienie, że trzeba przez to przejść, (...) że człowiek czymś innym mógłby się zająć, a nie wertowaniem tego. (dr, ST, IB)</p>

Cd. tabeli 5

Kategorie	Skojarzenia badanych naukowców
	<p>Znowu... Znowu, znaczy udręka jest. (...) Część zatytułowana kosztorys budzi moje takie odczucia dosyć negatywne, bo uważam, że nikt nie powinien żądać ode mnie, że ja muszę wiedzieć, ile kosztuje dobrej klasy komputer i co ja mam temu komputerowi, za ile kupić, żeby on spełniał jakieś tam założenia, albo żeby ja musiała umieć wycenić pracę zatrudnionego informatyka. (...) Ja na przykład w tym roku, bo składałam wnioski na to, straciłam miesiąc pracy takiej innej pozytywnej na przygotowanie wniosku grantowego (dr hab., HS, PAN)</p> <p>O Jezu, znowu będę musiała te papiery wypełniać. (dr hab., NZ, PAN)</p> <p>Biurokracja jest po prostu, którą trzeba przejść. (prof. dr hab., ST, PAN)</p>
Zarzuty dotyczące oceny wniosków	<p>Jak kiedyś zobaczyłam tę listę wyników, to było dla mnie przerażające, jak niesprawiedliwe te środki są rozdzielane. (dr hab., HS, SW)</p> <p>Z recenzjami. Tak naprawdę, że eksperci nie są ekspertami. (...) Ci, którzy siedzą w tych realiach, powinni nas oceniać. I z dziedziny konkretnej, i nie może to być biochemik czy biolog oceniający w rolniczych naukach, bo zupełnie będzie miał wypalone pojęcie o tym, co jest możliwe. (prof. dr hab., NZ, IB)</p>

Źródło: opracowanie własne.

Szczególnie wymowne pozostają skojarzenia zgrupowane w kategorii piątej, która odnosi się do postrzegania kryteriów oceny wniosków i rzetelności recenzji. Przywołane porównania (wyścigi maratończyków z kolarzami, walenie głową w mur, skok z nieotwierającym się spadochronem) oznaczają skrajnie nieprzychylnie wyobrażenia naukowców na temat tych aspektów modelu projektowego. Badani krytykują w szczególności brak jasnej i klarownej informacji na temat wymogów konkursowych oraz nieadekwatność stosowanych kryteriów. Do ciekawych przemyśleń prowadzi porównanie ocen wniosków aplikacyjnych z notami za jazdę figurową na lodzie. Według badacza reprezentującego nauki humanistyczne i społeczne oceny recenzentów mają charakter subiektywny. Przedstawiciel nauk ścisłych i technicznych jest zaś przeciwnego zdania i podkreśla ich wymierność. Przywołane różnice zdań uwypuklają dominację niekorzystnych opinii na temat finansowania projektowego zwłaszcza wśród reprezentantów nauk humanistycznych i społecznych.

Tabela 6. Finansowanie projektowe jako dyscyplina sportowa

Dyscypliny sportowe	Uzasadnienia
Kategoria I	
Gra zespołowa	Na pewno jakaś drużyna jest potrzebna, bo nikt sam nie stworzy projektu. (dr, NZ, IB)
Siatkówka	Bo zespół i inne gry zespołowe mają większy negatywny kontakt z innymi zespołami, a tutaj jest siatka. (dr, ST, SW)
Kategoria II	
Bieg przez płotki	Kilka osób chce być pierwszym, w sensie zdobyć, także w jednym celu dążą, tylko że mają jakieś tam po drodze przeszkody. Jednym lepiej idzie, drugiemu gorzej i w końcu jeden wygrywa. Wiadomo, że tutaj nie jeden; jest jakiś ranking zawsze. (dr, ST, IB)
Boks/hokej na lodzie/rugby	Jednak jest to ostra walka, naprawdę ostra walka. Bo jeśli czytam, że 15% wniosków dostaje. Czytając recenzje niektórych recenzentów, to jest to taka nawalanka. To jest walka wręcz. (dr hab., NZ, PAN)
Kategoria III	
Podnoszenie ciężarów	Jeżeli dane laboratorium jest w stanie dużo unieść, duży dorobek wykazać, dużo ludzi zdobyć z dorobkiem, to oni zawsze dostaną. A ci, którzy mają mało, którzy jeszcze tak niewiele w tej branży osiągnęli, to nawet jak mają ciekawe pomysły, to mają nikłą szansę. Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, ośrodek Nenckiego (...) zawsze będą dostawali, bo to są instytuty wagi ciężkiej. (dr, NZ, PAN)
Kategoria IV	
Sprint	Nieustająca reforma powoduje, że człowiek czuje się jak jakiś sprinter, który chce spełnić wszystkie wymogi, ale nie może ich spełnić, bo Ministerstwo znowu coś zmieniło. (dr, HS, PAN)
Bieg na krótki dystans	Gdzie dużo ludzi rywalizuje ze sobą. (...) Potem to się już wszyscy tak jednak spinają i starają się to szybko, w coraz krótszym czasie zrobić. (dr, ST, PAN)
Kategoria V	
Wyścigi maratończyków z kolarzami	My jeździmy na czym innym niż psychologowie. Porównując wnioski, które przechodzą w panelach politologicznych, to tam jest łatwiej, bo nie ma tego porównania, a socjologowie będą zawsze gorzej wypadali z psychologami, bo oni mają wyżej punktowane czasopisma. (dr, HS, IB)
Skok z nieotwierającym się spadochronem	Bieg przez płotki, z przeszkodami. Na końcu tam jest jakiś skok ze spadochronu, co się nie otwiera, tylko się lądjuje na twarz. Mówię o tym w kontekście takiego ryzyka, że tracę ten czas, kilka miesięcy, po prostu naprawdę wyżyłowuje się, a później jest efekt taki, że dostaję naprawdę niepoważne recenzje. (dr, HS, SW)

Cd. tabeli 6

Dyscypliny sportowe	Uzasadnienia
„Walenie głową w mur”	... albo konkurencja, w której człowiek dobrze zasad nie zna. (...) Sprzeczne informacje od dwójki różnych pracowników się też niejednokrotnie zdarzały. To jeśli instytucja zajmująca się przygotowaniem merytorycznym zasad funkcjonowania właśnie tego systemu grantowego nie ma jasności, to jak ma mieć jasność osoba starająca się i gdzie ma uzyskać te informacje? (...) Niskie prawdopodobieństwo pozyskania tego grantu jest takim czynnikiem najbardziej zniechęcającym, bo myślę, że gdyby było tak, że co drugi grant złożymy, to dostaniemy, to człowiek widzi jakiś sens. (dr hab., HS, PAN)
(NIE) jazda figurowa na lodzie	Trzeba się zaprezentować tak, żeby się spodobało. Bo w jeździe figurowej na lodzie 50% czy 80% zawodników się nie przewraca i dostają punkty za wrażenie. (dr hab., HS, IB) Jednak my mamy tę zaletę, że to są nauki ściśle i oceniać nie można zupełnie dowolnie. To nie jest tak jak taniec na lodzie, gdzie sędziowie za estetykę oceniają. (prof. dr hab., ST, PAN)

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzona analiza wskazuje na istnienie wśród naukowców negatywnego wizerunku emocjonalnego modelu projektowego. Badacze postrzegają zabieganie o granty jako trudną rywalizację, która wymaga uruchomienia w krótkim czasie dużych nakładów pracy (zwłaszcza w celu dopełnienia wymogów formalnych) i najczęściej kończy się niepowodzeniem. Co więcej, przywołane skojarzenia, podobnie jak wypowiedzi dotyczące wizerunku racjonalnego, wskazują na niepocholebne wyobrażenia naukowców o kryteriach konkursów, które według nich są nieadekwatne, niejasne i zbyt szybko ulegają zmianom. W zgromadzonych wypowiedziach można również doszukać się skarg na nierzetelność recenzji i związane z tym ułomności w przyznawaniu środków finansowych. Szczególnie silny negatywny wizerunek finansowania projektowego funkcjonuje wśród humanistów i badaczy społecznych. Może to wynikać z faktu, że omawiany model całkowicie odwrócił ich priorytety i zasady działania, wprowadzając ścisłą kontrolę pracy naukowej i uzależniając finansowanie badań od sformalizowanych miar naukowej produktywności.

Implikacje wizerunku modelu projektowego

Dwa zbadane wymiary wizerunku modelu projektowego, to jest racjonalny i emocjonalny, w dużej mierze pozostają ze sobą w zgodzie. Badacze, w szczególności zajmujący się naukami humanistycznymi i społecznymi, mają raczej niekorzystne wyobrażenie o finansowaniu projektowym. Symptomatyczny przy tym jest fakt, że nieliczne pozytywne opinie o omawianym modelu wystąpiły jedynie jako odpowiedzi na pytania zadawane wprost. Natomiast zabrakło tak nacechowanych wypowiedzi przy podawaniu spontanicznych skojarzeń opisujących wizerunek emocjonalny. Może to wynikać z wystąpienia w pierwszej części wywiadów u niektórych badanych potrzeby aprobaty społecznej. Wprowadzenie systemu, którego podstawą jest ubieganie się o środki na badania na zasadach konkursowych, pod hasłami rozwoju nauki i zwiększenia doskonałości naukowej, mogło powstrzymać niektórych badaczy od jego jawnej krytyki, sugerującej, że nie odnajdują się w nowych realiach.

Aby zmienić postrzeżenie modelu projektowego, niezbędne okazuje się zoptymalizowanie procedur aplikacyjnych i wykorzystywanych w tym celu systemów informatycznych. Agencje organizujące konkursy powinny również przeanalizować zasadność wprowadzania niektórych kryteriów konkursowych, jak na przykład oczekiwania rozbudowanego dorobku od młodych naukowców. Stosowane kryteria należy też dostosować do oczekiwań przedstawicieli poszczególnych obszarów nauk. Dodatkowo pożądanym jest uproszczenie wymogów formalnych na etapie realizacji i rozliczania projektów. Niezależnie od tego, badacze oczekują zapewnienia im wsparcia w czynnościach administracyjnych ze strony zatrudniających ich instytucji naukowych.

Samo wprowadzenie wspomnianych wyżej zmian może nie poskutkować poprawą wizerunku finansowania projektowego, jeśli nie zostaną one poparte odpowiednimi działaniami informacyjnymi. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że obecnie wiedza o wymogach formalnych konkursów znajduje się na niesatysfakcjonującym poziomie. Dlatego po wprowadzeniu postulowanych usprawnień niezbędne jest podjęcie dodatkowej aktywności w celu szczegółowego wyjaśnienia naukowcom, jakie są wymagania konkursowe i z jakich przyczyn mają przyjęty kształt. W ramach tych działań należy dostarczać argumentów za przyjętymi rozwiązaniami, które będą osła-

biały utarte schematy myślowe (np. wzrost mobilności naukowców postrzegany jako strata wykwalifikowanych pracowników). Dzięki zwiększeniu poziomu zrozumienia wymogów konkursowych, możliwe będzie pozyskanie dla nich większej akceptacji w środowisku akademickim. Co ważne, zakrojone na szeroką skalę akcje informacyjne powinny zostać podjęte z odpowiednim wyprzedzeniem, aby naukowcy mieli zagwarantowany większy komfort czasowy przy aplikowaniu o środki.

Zgodnie z oczekiwaniami naukowców warto podjąć wysiłki w celu stworzenia z jednej strony możliwości długofalowego finansowania projektowego, a z drugiej — zapewnienia w tym modelu wsparcia dla badań interdyscyplinarnych. Zalecane jest również zachowanie szczególnej uważności przy doborze recenzentów. Z kolei u badaczy należy rozwijać postawę zadaniowego podejścia do udziału w konkursach, co pomoże zniwelować niekorzystne zjawiska będące efektem zbyt emocjonalnego traktowania niepowodzeń przy ubieganiu się o środki.

Co charakterystyczne, część z negatywnych poglądów naukowców nie ukształtowała się pod wpływem ich własnych doświadczeń, ale opowieści dotyczących aplikowania o granty zasłyszanych i powtarzanych w środowisku akademickim. Zderzenie tych historii ze stosunkowo niskimi współczynnikami sukcesu w ubieganiu się o fundusze agencji finansujących badania wywołuje u naukowców poczucie bezsensu i obawę przed porażką. Zwalczanie powyższych tendencji jest niezwykle istotne, gdyż budują one nieprzychylną atmosferę wokół konkursów. Ta z kolei skutkuje brakiem akceptacji dla nowego systemu finansowania nauki i może powodować niechęć do składania wniosków konkursowych, a w skrajnych przypadkach przyczyniać się do wypychania zdolnych jednostek poza sektor nauki w Polsce. Dlatego zalecane jest podjęcie przez decydentów i instytucje finansujące kampanii komunikacyjnych, które będą przeciwdziałały powstawaniu klimatu nieufności wokół konkursów i pozwolą walczyć z mitami narosłymi wokół dystrybucji środków w modelu projektowym (np. przedstawianie pozytywnych historii naukowców, którym udało się z sukcesem pozyskać środki i zrealizować innowacyjne badania). Pozytywny wizerunek finansowania projektowego warto budować poprzez komunikację podkreślającą zalety tego modelu już dostrzeżone przez część naukowców, takie jak na przykład: dostęp do dodatkowych środków na badania, wolność badawcza i uznanie, rozwój kariery naukowej i możliwość współpracy międzynarodowej.

Zakończenie

W kształtowaniu polityki naukowej jedną z kluczowych kwestią pozostaje dobór właściwej proporcji finansowania instytucjonalnego i projektowego. Dzięki temu możliwe jest znalezienie kompromisu między egalitaryzmem a elitarnym podejściem do wspierania nauki, który zapewnia optymalny rozwój potencjału naukowego kraju. W związku z tym, że nie istnieje jeden obiektywnie najlepszy system finansowania, wprowadzanie rozwiązań wzorowanych na modelach, które sprawdziły się w innych państwach może być zawodne. System taki powinien bowiem być dopasowany do warunkowań gospodarczych, społecznych i kulturowych określonego kraju. Nadmierne z punktu widzenia badaczy zwiększanie selektywności w podziale środków może w długim okresie stanowić zagrożenie dla rozwoju niektórych dziedzin nauki oraz oznaczać utratę naukowej różnorodności. Co więcej, niepewna sytuacja finansowa jednostek naukowych może rodzić problemy organizacyjne i zarządcze, które w nieunikniony sposób wpłyną negatywnie na zaangażowanie naukowców w działalność naukową i jakość prowadzonych przez nich badań. Dlatego tak ważna pozostaje diagnoza wizerunku umacnianego w Polsce modelu projektowego i jego optymalizacja na podstawie uzyskanych wyników badania. Dopasowanie tego modelu do oczekiwań badaczy sprawi, że będzie on cieszył się wśród nich większą aprobatą, a to przełoży się na wyższy poziom doskonałości naukowej i innowacyjności kraju.

Przypisy

¹ Więcej na temat modeli finansowania nauki w A. Tomczyńska (2016). Typologia i ewolucja publicznych systemów finansowania nauki. W: *Systemy publicznego finansowania nauki w ujęciu międzynarodowym*. Warszawa: OPI PIB, 21–42.

² Porównaj przypadek Korei Południowej opisany w M. Feldy (2016). Czy kultura ma znaczenie? Systemy finansowania nauki w kontekście kulturowym. W: *Systemy publicznego finansowania nauki w ujęciu międzynarodowym*. Warszawa: OPI PIB, 119–153.

³ Obliczenia własne na podstawie: GUS (2005). *Nauka i technika w 2004 r.* Warszawa: GUS; GUS (2015). *Nauka i technika w 2014 r.* Warszawa: GUS.

Bibliografia

1. Altkorn, J. (2004). *Wizerunek firmy*. Dąbrowa Górnicza: Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej.
2. Auranen, O., Nieminen, M. (2010). University research funding and publication performance: An international comparison. *Research Policy*, 39 (6), 822–834.
3. Daraio, C., Bonaccorsi, A., Geuna, A., Lepori, B., Bach, L., Bogetoft, P., Cardoso, M.F., Castro-Martinez, E., Crespi, G., Fernandez de Lecio, I., Fried, H., Garcia-Aracil, A., Inzelt, A., Jongbloed, B., Kempkes, G., Llerena, P., Matt., M., Pohl, C., Raty, T., Rosa, M.J., Sarrico, C.S., Simar, L., Slipersaeter, S., Teixeira, P.N., van den Eeckaut, P. (2011). The European university landscape: A micro characterization based on evidence from the Aquameth project. *Research Policy*, 40 (1), 148–164.
4. Feldy, M. (2016). Czy kultura ma znaczenie? Systemy finansowania nauki w kontekście kulturowym. W: *Systemy publicznego finansowania nauki w ujęciu międzynarodowym*. Warszawa: OPI PIB, 119–153.
5. Feldy, M., Bojko, M.M., Knapińska, A., Kowalczyk, B., Tomczyńska, A. (2015). *Nauka w Polsce 2015. Raport przygotowany dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego*. Warszawa: OPI PIB.
6. GUS (2005). *Nauka i technika w 2004 r.* Warszawa: GUS.
7. GUS (2015). *Nauka i technika w 2014 r.* Warszawa: GUS.
8. Kwiek, M. (2015). Słowo wstępne: W obliczu nadchodzącej fali reform szkolnictwa wyższego w Polsce. Argumentacja i wizja wspierająca najważniejsze kierunki zmian. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, 2 (46), 7–16.
9. LeDoux, J. (1998). Mózgowe reakcje poznawczo-emocjonalne. W: P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 190–197.
10. Lepori, B. (2011). Coordination modes in public funding systems. *Research Policy*, 40 (3), 355–367.
11. MNiSW (2013). *Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2012 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka*. Warszawa: MNiSW.
12. MNiSW (2014). *Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2013 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka*. Warszawa: MNiSW.
13. MNiSW (2015). *Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2014 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka*. Warszawa: MNiSW.
14. MNiSW (2016). *Sprawozdanie z realizacji zadań i budżetu w 2015 r. w zakresie Nauki oraz realizacji budżetu w części 28 — Nauka*. Warszawa: MNiSW.
15. OECD, 2011. *Performance-based funding for public research in tertiary education institutions. Workshop proceedings. Web annex: Additional country detail*. Brussels: OECD, <http://www.oecd.org/sti/sci-tech/46756874.pdf> (25.10.2016).
16. Sandström, U., Heyman, U., van den Besselaar, P. (2014). The complex relationship between competitive funding and performance. In: *Context counts: Pathways to master big and little data. Proceedings of the science and technology indicators conference 2014 Leiden*. Leiden: Universiteit Leiden, 523–533.

17. Tomczyńska, A. (2016). Typologia i ewolucja publicznych systemów finansowania nauki. W: *Systemy publicznego finansowania nauki w ujęciu międzynarodowym*. Warszawa: OPI PIB, 21–42.
18. Van Dalen, R., Mehmood, S., Verstraten, P., van der Wiell, K. (2014). *Public funding of science. An international comparison*. CPB Netherlands Bureau for Economic Policy Analysis.
19. Zajonc, R.B. (1985). Uczucia a myślenie: nie trzeba się domyślać, by wiedzieć, co się woli. *Przegląd Psychologiczny*, 1, 27–72.

dr Marzena Feldy, Ośrodek Przetwarzania Informacji — Państwowy Instytut Badawczy, Polska — doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauk o zarządzaniu, adiunkt w Ośrodku Przetwarzania Informacji — Państwowym Instytucie Badawczym. Kieruje pracami Laboratorium Analiz Statystycznych i Ewaluacji OPI PIB, które zajmuje się badaniami z zakresu polityki naukowej i innowacyjnej. Jest autorką publikacji i analiz dotyczących sektora nauki i szkolnictwa wyższego, jak również zachowań konsumenc- kich i komunikacji marketingowej. Ukończyła Szkołę Główną Handlową w Warszawie i Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. W swoich badaniach stosuje podejście interdyscyplinarne, wykorzystując wiedzę zarówno z zarządzania, jak i psychologii.



Instytut Lotnictwa
Wydawnictwa Naukowe
al. Krakowska 110/114
02-256 Warszawa
tel.: 22 846 00 11 wew. 551
e-mail: minib@ilot.edu.pl

www.minib.pl